



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Przepisy dla robotników w celu ochrony przed eksplozją gazów i pyłu węglanego obowiązujące we wszystkich kopalniach węgla kamiennego, w rewirze ostrawsko-karwińskim.

Liczba stron oryginału

14

Liczba plików skanów

14

Liczba plików publikacji

15

Sygnatura/numer zespołu **R I 04794**

Data wydania oryginału **1899**

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego on-line



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Przepisy
dla
ROBOTNIKÓW

w celu
**ochrony przed eksplozyą gazów
i pyłu węglanego**
obowiązujące
**we wszystkich kopalniach węgla
kamiennego,**
w rewirze ostrawsko-karwińskim.



Morawska-Ostrawa 1896.

Drukiem Jul. Kitl'a w Mor.-Ostrawie. — Nakład własny.



Przepisy
dla Tadeusza Reger
ROBOTNIKÓW

w celu
**ochrony przed eksplozją gazów
i pyłu węglanego**
obowiązujące
**we wszystkich kopalniach węgla
kamiennego,**
w rewirze ostrawsko-karwińskim.



Morawska-Ostrawa 1896.

Drukiem Jul. Kitl'a. — Nakład własny.



Biblioteka
Tadeusza Regera

I. Ogólne postanowienia.

§ 1. Robotnicy mają wypełniać natychmiast bezwarunkowo wszelkie rozkazy swoich przełożonych (strzelców, dozorców i urzędników) jak i wszystkie przepisy zawarte w tej instrukcyi.

Najstarsi z partyi każdego przodku są odpowiedzialni za dokładne wypełnianie powyższych przepisów, jak i wszelkich innych wydanych rozkazów i mają dozorować w tym względzie kolegów pracujących razem z nimi w jednej partyi, którzy obowiązani są słuchać ich poleceń.

§ 2. Nowo przyjęci robotnicy, nie umiejący jeszcze obchodzić się z gazami i lampką bezpieczeństwa, mogą zjeżdżać do kopalni tylko w towarzystwie doświadczonych górników.

§ 3. Powyższe przepisy należy przybić na ścianie w celu ogłoszenia ich ludziom zatrudnionym w kopalni, a każdy nowo przyjęty robotnik otrzyma za pisemnem potwierdzeniem jeden egzemplarz tej instrukcyi, wraz z egzemplarzem »przepisów jak się zachować po eksplozyi«

II. Oświetlenie kopalni

§ 4. Używanie światła otwartego wogóle jest w kopalni zakazane; dozwolone są tylko lampki bezpieczeństwa.

Nie wolno także wnosić otwartego światła do reszty kopalni, gdyż otwarte światło dozwolone jest tylko w szybach i podszybiach.

Lampek bezpieczeństwa należy używać także i na wierzchu w miejscach, przez kierownika kopalni przepisanych.

§ 5. Robotnicy mogą używać tylko tych lampek bezpieczeństwa, których dostarcza zarząd kopalni. Robotnikom zakazanem jest robić na lampkach zmiany lub naprawy.

§ 6. Przed zjazdem wydaje lampiarz lub jego pomocnicy robotnikom dobrze zamknięte lampki bezpieczeństwa przez okienko lampiarni.

§ 7. Każda lampka ma osobny numer, zapisany na imię robotnika.

Robotnik ma numer swej lampki dobrze pamiętać i przy wydawaniu głośno wymawiać. Tam, gdzie zaprowadzone są marki na lampki, ma każdy robotnik przynieść swoją markę, a otrzyma w zamian lampkę. Każdy robotnik ma brać sam osobiście swoją lampkę z lampiarni.

§ 8. Po otrzymaniu lampki ma się każdy robotnik przekonać, czy ona jest w dobrym stanie. Szczególnie należy uważać na to, czy:

- a) lampka jest dobrze zamknięta,
- b) szkiełko nie jest pęknięte,
- c) kosz nie jest zabrudzony lub uszkodzony,
- d) poszczególne części lampki szczelnie do siebie przylegają, (czy lampka nie paruje).

Robotnik nie śmie przyjąć lampki, która okazuje braki w jakimkolwiek względzie, lecz oddać ją natychmiast do lampiarni a tu się lampkę naprawi albo, jeżeli na to czas nie pozwala, wyda mu się inną lampkę i zanotuje tę zmianę.

Jeżeli zaś robotnik wziął lampkę, uznawszy ją za dobrą, to odpowiada za jej stan aż do chwili oddania napowrót do lampiarni.

§ 9. Po wyjeździe z kopalni ma robotnik zanieść lampkę do lampiarni i, jeżeli zaprowadzone są marki, — odebrać swoją markę.

Jeżeli lampka w czasie szychty została uszkodzoną, to robotnik oddając ją, ma lampiarzowi powiedzieć o tem i wyjaśnić.

§ 10. W czasie zjazdu należy lampkę trzymać prostopadle i to o ile możności jaknajniżej.

Podczas pracy należy postawić lampkę na jakiejś silnej poziomej, podstawie albo zawiesić prostopadle, ażeby płomień nie rozgrzał zanadto szkiełka i ażeby to nie pękło. Oprócz tego należy zabezpieczyć lampkę przed uszkodzeniem tak przez narzędzie, taczki, wózki, jak przez spadające lub odskakujące kamienie, i starać się o ile możności, ażeby się kosz nie zabrudził.

Wywijać lampkę, trzymać ją przed lutnią lub fukaczem jest rzeczą zakazaną, taksamo jak wieszać lub stawiać lampkę tuż pod stropem.

Lampkę należy zasłaniać przed silnym prądem; płomień lampki nie powinien być wysoki, ażeby się lampka niepotrzebnie nie rozgrzewała, a kosz się nie zakopcił.

§ 11. Otwieranie lampki nawet tylko dla samej próby jest ostro zakazane.

§ 12. Zgaśnię lampka, a nie ma wewnątrz przyrządu do zapalania, lub ten przyrząd się zepsuł, to należy ją zmienić za lampkę rezerwową. Robotnik otrzymawszy lampkę rezerwową, powinien przekonać się o jej stanie tak samo, jak gdyby tę lampkę otrzymał w lampiarni, a po wyjeździe oddać ją napowrót do lampiarni.

Robotnicy zaś, którym powierzono wydawanie w kopalni lampek rezerwowych, mają zapisywać tak numera lampek, jak i komu je wymienili, a po skończonej szychcie lampki pozostałe lub wymienione oddać do lampiarni wraz z zapiskiem.

§ 13. Lampki posiadające wewnątrz przyrząd do zapalania, można rozświecić tylko w czystym prądzie powietrza. W chodnikach wznoszących się

nie wolno zapalać lampki w przodku, lecz tylko w czystym prądzie idącym do góry, lub w chodnikach kierunkowych

§ 14. Jeżeli lampka się zabrudziła lub została uszkodzoną, albo jeżeli kosz się rozrząrzył, (a to oznacza niebezpieczeństwo eksplozyi) to należy lampkę zgasić, ale tylko przez skrócenie knota lub okrycie kosza i odcięcie przez to powietrza a nigdy przez dmuchanie. Lampki, która zgasała w chwili uszkodzenia, nie wolno zapalić tak długo, dopóki nie oglądnie jej dozorca kopalni.

§ 15. Każdy robotnik ma podczas szychty uważać na swoją lampkę i uwiadomić niezwłocznie dozorcę, mającego służbę o wszelkich wadach, które spostrzegł czyto w poszczególnych częściach, czyto przy zamku.

III. Rewizya gazów.

§ 16. Rewizyę gazów mogą robić wogóle tylko doświaczeni górnicy, a mianowicie najstarsi partyi. Obowiązkiem tych ostatnich jest rewidować przodek, czy nie ma gazów, tak przed rozpoczęciem pracy, jak i podczas szychty a zwłaszcza po każdej przerwie w pracy.

Przy rewizyi należy przestrzegać następującego porządku:

Najpierw podnosi się do góry powoli lampkę o pełnym płomieniu; jeżeli się płomień podczas tego mocno wydłuży, lub kosz napełni się niebieskim płomieniem, albo jeżeli nawet gazy w lampce zeksplodują, to należy lampkę zniżyć powoli, lecz nigdy raptownie. Dopiero wtedy, gdy się w ten sposób przekonano, że nie ma ani wysoko procentowych ani eksplodujących gazów, należy płomień skrócić jak najniżej i jeszcze raz rewidować. Zobaczy się ponad tym malutkim płomykiem niebieski stożek,

to z jego długości można rozpoznać zawartość gazów w następujący sposób:

- a) Na lampce benzynowej Wolfa widzi się przy jednym procencie (1%) zaledwie ślady niebieskiego stożka;

przy $1\frac{1}{2}\%$ ma stożek około 9 mm wysokości :

» 2% » » 11 » »

» $2\frac{1}{2}\%$ » » 16 » »

- b) Na lampce olejowej Müslera widzi się przy 2% ślady niebieskiego stożka;

przy $2\frac{1}{2}\%$ ma stożek 8 mm wysokości.

§ 17. Znajdzie się podczas tej rewizyi przodku w powietrzu $2\frac{1}{2}\%$ gazu, (niebieski stożek na benzynie ma wtedy 16 mm a na olejówce 8 mm wysokości) albo nawet więcej, to robotnicy mają takie miejsce natychmiast opuścić, zagrodzić krzyżem z łąt i uwiadomić o tem sąsiednich robotników a następnie mają się udać do najbliższego bezpiecznego chodnika głównego i opowiedzieć o tem bezwzględnie dozorczy, którego najpierw spotkają.

§ 18. Do miejsc zastawionych, w których się nie pracuje, dalej do miejsc zagrodzonych lub już odbudowanych, nie wolno iść robotnikom bez umyślnego pozwolenia dozorczy; do obcych przodków wolno iść robotnikom tylko w tym wypadku, jeżeli chodzi o odwrócenie niebezpieczeństwa, lub jeżeli potrzebną jest pomoc. Robotnikom nie wolno samowolnie usuwać zagrodzenia (krzyży, przepierzeń, tam,) takich miejsc, w których się nie pracuje, lub które są zagazowane.

IV. Utrzymywanie urządzeń służących do prowadzenia powietrza.

§ 19. Należy unikać starannie wszelkiego uszkodzenia urządzeń, służących do prowadzenia powietrza, jako to przepierzeń, am, przedziałów przewiewnych, lutni, zasuwek lub drzwi i bez pozwolenia dozorczy

nie wolno tych rzeczy przestawiać. Robotnicy powinni uwiadomić natychmiast dozorcę o każdej zmianie powyższych urządzeń, jak i o każdym uszkodzeniu, które albo sami spostrzegli, lub o którym dowiedzieli się od innych.

Drzwi przewiewne, które nie są zdjęte lub silnie przymocowane (aby się nie zapierały), powinny być zawsze zamknięte. Tam, gdzie dwoje lub więcej drzwi służy do zamknięcia prądu powietrza, powinny być podczas przechodu przynajmniej jedno drzwi zawsze zamknięte.

V. Prowadzenie robót.

§ 20. Kopacze mają się starać przy wykopywaniu poszczególnych robót o to:

- a) ażeby nie było pustych miejsc, ostrych załamania i dziury w stropie; dziury w stropie należy nad powałkami dobrze zasadzić.
- b) ażeby nie zmniejszano powierzchni chodników przewiewnych przez składanie kamienia lub węgla;
- c) ażeby nie było nagromadzonego lub osiadłego pyłu węglowego i aby pył przed wywożeniem dobrze skrapiano;
- d) ażeby jednostajne wzniesienie lub upad chodników, które wyznaczył kierownik kopalni, były wszędzie zachowane.

Poszczególne przepisy.

§ 21. Pracować bez odzieży w kopalni jest surowo zakazanem.

§ 22. Przynoszenie do kopalni przyborów do palenia i zapalania, lub narzędzi do otwierania lampek jest surowo zabronionem.

§ 23. Posiadanie materii wybuchowych jest ostro zakazane tym robotnikom, którym nie przysługuje prawo wykonywania roboty strzelniczej.

Robotnicy mają przechowywać otrzymane palniki w miejscu suchem i przed spadaniem kamieni zabezpieczonem i nie dawać ich nikomu, a resztę która im pozostała, oddać zaraz po szychcie napowrót.

VII. Postanowienie końcowe.

§ 24. Przekroczenie powyższych przepisów podlega karom ustanowionym w »porządku służbowym dla robotników« a to nie znosi wcale odpowiedzialności przed sądem.

Mor.-Ostrawa, 28. stycznia 1896.

Dyrekcya witkowskich kopalń węgla, Mor.-Ostrawa:

W. Jicinský m/p.

c. k. radca górniczy i dyrektor.

Inspektorat górniczy c. k. uprz. kolei północnej
Cesarza Ferdynanda w Mor. Ostrawie:

Jan Majer m/p

c. k. radca górniczy i nadinspektor.

Włodzimierz Vondraček i spółka:

Włodzimierz Vondraček m/p

Dyrekcya kopalni węgla **Zwierzyny:**

J. Konwalinka

Dyrektor.

Dyrekcya kopalń Jego Excelencyi hrabiego Wilczka
w Polskiej Ostrawie.

Mauerhofer m/p.

Dyrektor.

Zarząd kopalń księcia Salma w Polskiej Ostrawie:

Poppe m/p

Dyrektor.

Dyrekcya kopalń »Heinrichs-Glück-Zeche«:

Eugeniusz de Wurcian m/p.
c. k. radca górniczy i dyrektor.

Zarząd kopalń węgla w Orłowej i w Łazach.

Fillunger m/p.
Dyrektor.

Dyrekcya kopalń hrabiego Larischa-Mönnich:

J. Spoth m/p.
Dyrektor.

Kameralna Dyrekcya Arcyksięcia Fryderyka:

Walcher m/p.

**Kopalnia węgla austriackiego alpińskiego towa-
rzystwa górniczego w Orłowej:**

Karol Prausa m/p.

L. 495.

Na podstawie §. 43 rozporządzenia c. k. starostwa gór-
niczego z dnia 27 października 1895 do liczby 2350 od
urzędu górniczego potwierdzone.

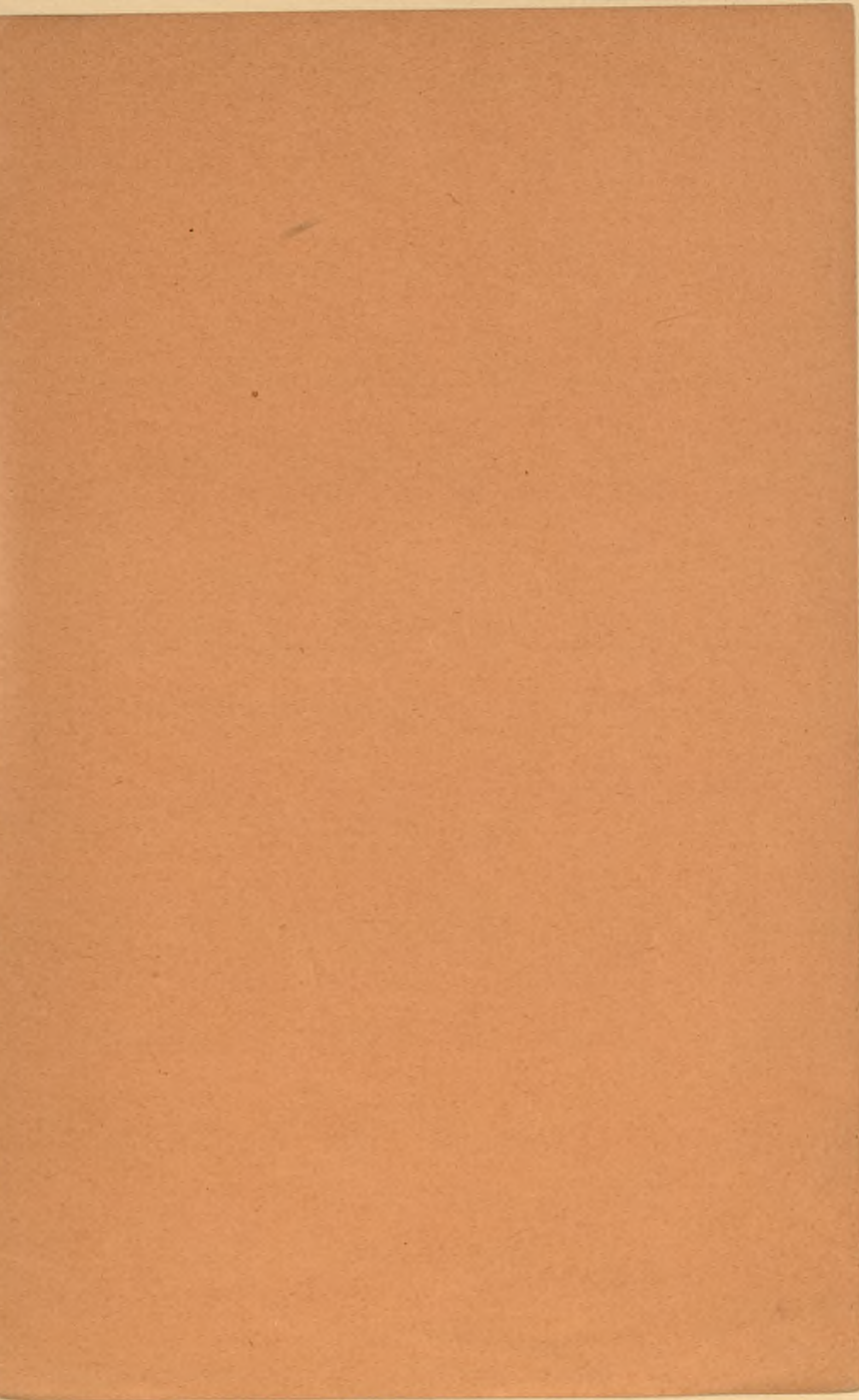
C. k. Urząd górniczy rewirowy.

Mor.-Ostrawa, 4. lutego 1896.

c. k. przełożony rewiru :
Dr. Edmund Riel m/p.

Tadeusz Reger





R 4794